

Maciek Silski, Wino

Niech żyje nam!
niech żyje nam?
krzepko dzierży bat
kto na wozie ten jest pan
mógłby ręką dotknąć gwiazd
dziecko szczęścia
u stóp się łąsi cały świat
i spokój sumienia
dopóki wino będzie miało smak
dopóki wina nie za mało
od obietnic pełen stół
aż ugina się
cóż to za bal?
cóż to za bal?!
bezpieczny kraj
gdy nadziei wciąż pełne szklanki
nie zginęła... póki co
i nie zagaśnie